



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

XI kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Spraw Zagranicznych (3.)

23 stycznia 2024 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2024 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 45 – Sprawy zagraniczne; 83 – Rezerwy celowe, a także planów finansowych: Instytutu Europy Środkowej; Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia; Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych; Instytutu Zachodniego im. Zygmunta Wojciechowskiego; Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka (druk senacki nr 46, druki sejmowe nr 125, 144 i 144-A).
2. Plan pracy komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczący przewodniczący Grzegorz Schetyna)

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dzień dobry państwu.

Zaczynamy posiedzenie naszej komisji, Komisji Spraw Zagranicznych.

Pierwszy raz tutaj siedzę, więc nie wiem, czy wszystko jest dobrze, czy dobrze słyhać. Mam nadzieję, że tak.

Jeszcze raz witam państwa serdecznie.

Przedstawię porządek obrad i poproszę o jego zatwierdzenie.

Najpierw chciałem przywitać tradycyjnie panie senator i panów senatorów.

Chciałem przywitać ministra spraw zagranicznych, pana Władysława Teofila Bartoszewskiego, przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Finansów, kancelarii premiera i poszczególnych instytucji, o budżetach których będziemy rozmawiali i nad którymi będziemy głosować, tj. Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, Instytutu Europy Środkowej.

Porządek obrad przedstawię pokrótce. Najpierw poproszę przedstawicieli rządu o umówienie ustawy budżetowej. Potem udzielię głosu legislatorowi, jeżeli będzie taka konieczność. Otworzę dyskusję i przeprowadzimy dyskusję, głosy zabiorą senatorowie. Potem zamknę dyskusję i będą głosowania. Taki jest porządek obrad.

Bardzo proszę przedstawicieli rządu o zabranie głosu.

Kto będzie mówił pierwszy?

(Głos z sali: Z Ministerstwa Finansów.)

Ministerstwo Finansów? Ministerstwo Spraw Zagranicznych?

(Głos z sali: Pan minister.)

Wiem, że pan jest tu pierwszy raz, Panie Ministrze...

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
WŁADYSŁAW TEOFIL BARTOSZEWSKI

Tak. Dzień dobry, Panie Przewodniczący.

Witam Wysoką Komisję, wszystkie panie i panów senatorów. Rzeczywiście jestem tutaj, w Senacie, pierwszy raz. Ja jestem trochę bardziej obeznany z izbą niższą, tu jest większa powaga i rozważa, więc jest to bardziej skomplikowane.

Moim zadaniem jest przedstawienie ustawy budżetowej, części 45, poświęconej sprawom zagranicznym. Projekt ustawy budżetowej dotyczący punktu części 45, czyli spraw zagranicznych, był już rozpatrywany w izbie niższej, był rozpatrywany przez Komisję Spraw Zagranicznych Sejmu Rzeczypospolitej i został przyjęty jednomyślnie, przez aklamację. Był również rozpatrywany przez Komisję Finansów Publicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przez którą również został

poparty jednogłośnie, nikt się nie wstrzymał ani nie było głosów sprzeciwu. W związku z tym wygląda na to, że jest to racjonalny budżet. Wszystkie materiały zostały państwu dostarczone, więc ja nie będę tego szczegółowo omawiał, tylko skupię się może na 2 elementach.

Po pierwsze, planowany budżet, który w 2024 r. wynosi 3 miliardy 223 miliony 772 tysiące zł wygląda na budżet ogromny, ale tylko wtedy, kiedy się nie weźmie pod uwagę, że prawie połowa tego budżetu to są wpłaty członkowskie do organizacji międzynarodowych, które w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje MSZ. Tak więc nie jest to budżet, który jest w rękach, że tak powiem, MSZ, tylko jesteśmy przekąźnikiem tych pieniędzy do organizacji międzynarodowych. I to jest połowa naszego ogólnego... I wtedy to wygląda troszkę skromniej.

Budżet na rok 2024 przewiduje wzrost wydatków o 15% w porównaniu do ustawy budżetowej z 2023 r. Przewiduje dodatkowe środki, które zostały zaakceptowane na poziomie komisji sejmowych, wynoszące 150 milionów zł. Wynika to ze wzrostu płacności dla dyplomatów pełniących służbę zagraniczną, m.in. po to, żeby pokryć koszty nauki ich dzieci w szkole i w przedszkolach, dodatków rodzinnych i waloryzacji dodatków zagranicznych. Żeby uświadomić Wysokiej Izbie, jak to wygląda, wyjaśnię, że zarobki na placówkach zagranicznych najmłodszej kadry dyplomatycznej, najniższego stopnia dyplomatów, są porównywalne z płacą kasjera w jednej z sieci handlowych. Tak więc nie są to ogromne sumy i one muszą być zwiększone, bo jest problem z werbowaniem ludzi, którzy znają 2 języki i chcą zarabiać tyle co kasjerka, nie ubliżając ciężkiej pracy pani czy pana kasjera w sieciach handlowych. Tak więc musimy na to wydać dodatkowo ok. 70 milionów zł.

Musimy również wydać dodatkowe 34 miliony na infrastrukturę krytyczną, w tym infrastrukturę informatyczną, bo niestety od wielu lat, na pewno w ciągu ostatnich 8 lat, nie było specjalnych inwestycji w infrastrukturę i niektóre budynki po prostu tego nie wytrzymują. Mogę jako przykład podać ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Indiach. Tam Polska ma największą ambasadę ze wszystkich państw, ze wszystkich państw świata mamy największą ambasadę. To było związane z naszymi kontaktami z Indiami jeszcze z czasów głęboko komunistycznych. Ta ambasada rzeczywiście jest ośrodkiem działań wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej, bo ma jedyną salę, w której wszyscy ambasadorowie państw Unii Europejskiej mogą się spotkać, nie ma drugiej takiej ambasady, tylko że ona jest z lat sześćdziesiątych i po prostu się sypie. Dlatego tutaj niezbędna będzie jej modernizacja.

Musimy zwiększyć działania w zakresie dyplomacji informacyjnej na temat polskiej polityki zagranicznej i europejskiej, w tym regionalnych ośrodków debaty międzynarodowej. Musimy doszkalać członków korpusu służby zagranicznej. Dlatego też o 10 milionów zł chcielibyśmy zwiększyć fundusz operacyjny, co w sumie daje ok. 150 milionów zł. Przez ostatnie 8 lat Polska nie prowadziła de facto żadnej polityki zagranicznej, prowadziła dyplomację na pewnych poziomach, czasem skuteczną, ale nie prowadziła polityki zagranicznej. Ten rząd postanowił to zmienić, postanowił wprowadzić aktywną politykę zagraniczną przede wszystkim na terenie Unii Europejskiej. Zwiększamy w tej chwili bardzo szybko nasze zaangażowanie w ramach Trójkąta Weimarskiego z Francją i Włochami. Spotkanie z ministrem spraw zagranicznych odbędzie się w lutym. W dalszym ciągu zwiększamy, kontynuujemy, ale również będziemy zwiększać nasze zaangażowanie na Ukrainie i pomoc w organizacji funduszu dla Ukrainy na poziomie Unii Europejskiej – to też jest jeden z priorytetów. Mamy także ambitne plany, jeśli chodzi o Azję, jeśli chodzi o Afrykę. W związku z tym potrzebujemy trochę większych środków. Nie są to ogromne sumy, ale wydaje się, że są rzeczywiście konieczne i, jak powiedziałem, na poziomie niższej izby uzyskały one aprobatę. Może tak ogólnie skończę, żeby Wysokiej Izby nie nudzić. Jeśli są jakieś pytania szczegółowe, to jestem gotów na nie odpowiedzieć.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ja tu zarządzę pytaniami, jeżeli pan pozwoli. Najpierw jeszcze będą wypowiedzi senatorów.

Otwieram dyskusję.

Czy są chętni do zabrania głosu?

Bardzo proszę, pan senator Klich.

SENATOR
BOGDAN KLICH

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam 2 pytania. Pierwsze to pytanie o środki na regionalne ośrodki debaty międzynarodowej. One są jak yeti, tzn. wszyscy zajmujący się sprawami międzynarodowymi wiedzą, że takie są, ale nikt ich nie widział. Są w kilku miastach w Polsce, nie wyróżniają się publiczną aktywnością, a do takiej aktywności są powołane. Pytanie jest o środki: czy te środki, że tak powiem, dla regionalnych ośrodków mają być tylko przepuszczane przez nie, czy też mają czemuś służyć? Bo one powinny służyć tak naprawdę aktywnej promocji, w moim przekonaniu, aktywnej promocji, Panie Ministrze. One powinny służyć aktywnej promocji polskiej polityki zarówno w Unii Europejskiej, w Sojuszu Północnoatlantyckim, jak i w odniesieniu do wojny na Ukrainie. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, analogiczne, dotyczy instytutu. Chyba wszyscy mamy świadomość tego, jakie jest znaczenie Ośrodka Studiów Wschodnich – niepodważalne, wielkie, PISM – również, Instytutu Zachodniego – ogromne. Ale myśmy na tej sali wypowiadali szereg zastrzeżeń co do powołania Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej, uważając, że to jest jedna z tych instytucji, które służą właśnie przepuszczaniu publicznych pieniędzy bez celu. Widzę tutaj w budżecie 6 milionów zł przeznaczonych na ten cel. Gdyby pan minister zechciał powiedzieć, co ten instytut zrobił w ciągu tego czasu, od kiedy został powołany, i co ma dalej robić, to by było znakomicie. Natomiast uważam, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma absolutną rację, że na aktywną politykę zagraniczną, na którą liczymy, która się rozpoczęła już wraz z nowym kierownictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, potrzeba więcej pieniędzy. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze głosy lub pytania? To jeżeli się pojawiają... Prosiłbym teraz o wypowiedź w odniesieniu do pierwszej kwestii, bo są przedstawiciele Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, więc prosiłbym o udzielenie panu ministrowi odpowiedzi na pytanie.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
WŁADYSŁAW TEOFIL BARTOSZEWSKI

Odpowiem na to pytanie. Akurat tak się składa, że instytut im. Felczaka... No, sam prof. Felczak był wyjątkowo zasłużoną osobą, więzień polityczny, wybitna figura, bardzo zasłużony we współpracy polsko-węgierskiej. Natomiast jeśli chodzi o sam instytut, to o tyle mi się trudno wypowiedzieć na temat budżetu, że ten instytut nie podlega pod MSZ, a bezpośrednio pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, więc nie bardzo chcę wchodzić w prerogatywy pana premiera i KPRM.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Dobrze, to na to pytanie odpowiedzą panie. Bardzo proszę o odpowiedź na pierwsze pytanie.)

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie odnoszące się do regionalnych ośrodków debaty międzynarodowej, to ja o odpowiedź poproszę pana dyrektora, który lepiej zna szczegóły.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU DYPLMACJI PUBLICZNEJ I KULTURALNEJ
W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
JAROSŁAW GODUN

Dzień dobry, Jarosław Godun.
Ośrodki...

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Tylko jeszcze oprócz konsultacji, które są oczywiście dozwolone i w ramach normalnej... Proszę się przedstawiać, wtedy łatwiej będzie nam przygotować stenogram. Dzięki.)

Dzień dobry.

Jarosław Godun, zastępca dyrektora Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej.

Obecnie ośrodki debaty międzynarodowej znajdują się w 16 miastach. Podpisane są tzw. 3-letnie umowy ramowe. W tej chwili prowadzi to Akademia Dyplomatyczna. Trwają oczywiście dyskusje nad tym, jak te ośrodki mają wyglądać i w jaki sposób mają się aktywnie włączać w informowanie polskiego społeczeństwa, jeżeli chodzi o aktywność Polski na arenie międzynarodowej i prowadzenie polityki dla polskiego społeczeństwa. Tak więc moja krótka odpowiedź jest następująca: trwają prace, które mają podsumować dotychczasową działalność tych ośrodków. Tak jak powiedziałem, są podpisane 3-letnie umowy, tak więc umowa na kolejny, trzeci rok, jeszcze nie została podpisana z uwagi na to, że rozważane są różnego rodzaju możliwości, nawet skrócenie kontynuowania współpracy z tymi ośrodkami w związku z tym, że MSZ miał różnego rodzaju doświadczenia w poszczególnych miastach. Tak pokrótce sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy. Na chwilę obecną na kolejny, trzeci, rok umowa z tymi ośrodkami nie została przedłużona.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Pan minister Bartoszewski.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
WŁADYSŁAW TEOFIL BARTOSZEWSKI

Panie Przewodniczący, ja może jeszcze coś dodam. Ja w pełni przyjmuję uwagi pana senatora, pana przewodniczącego Klicha, dlatego że wiele z tych instytucji, o których pan senator wspominał, czy OSW, Instytut Zachodni, PISM itd. są bardzo wartościowe. I tutaj nie ma możliwości, żeby je np. likwidować albo coś takiego straszego robić. Natomiast zaczęły się dyskusje o tym, jak te instytucje można zrestrukturyzować, żeby niektóre z nich były troszkę lepiej zarządzane. Przy czym tutaj akurat nie mówię ani o OSW, ani o PISM, z którymi mamy, mieliśmy i będziemy mieli bardzo bliską współpracę. Uważam, że np. Instytut Zachodni był bardzo wartościową placówką, która ma historyczne znaczenie. Historycznie bardzo to było zabawne, ponieważ przez wiele dziesiątków lat głównymi specjalistami od polityki Niemiec byli poznańscy endecy, ale dobrze to robili. Myślę, że to jest instytut, który musi kontynuować swoją działalność, tylko chodzi o to, jak on będzie zarządzany, w jaki sposób będzie zorganizowany. Ale nie ma żadnych wątpliwości... Wręcz przeciwnie, powiedziałbym, że Polska potrzebuje więcej takich think-tanków, które przygotowują służbę zagraniczną, jeśli chodzi o informacje. Pamiętamy kluczową, nieprawdopodobną rolę OSW za czasów pierwszego dyrektora. To jest bardzo dobre wsparcie dla służby zagranicznej i to musi być kontynuowane.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję bardzo.

Tylko na razie mówimy o budżecie, a nie o endekach z Poznania ani o historii patronatu i patrona.

Poprosiłbym przedstawiciela Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej o parę słów. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

ZASTĘPCA DYREKTORA INSTYTUTU WSPÓŁPRACY POLSKO-WĘGIERSKIEJ
IM. WACŁAWA FELCZAKA
AGNIESZKA BARÁTKA

Agnieszka Barátka, zastępca dyrektora Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka.

Witam, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, pokrótce, rozumiem, że miałabym streścić czy też króciutko poinformować, czego w ostatnich latach dokonał Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej, jakie są jego dokonania.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Taka jest prośba, pytanie przewodniczącego Klicha.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Ja bardzo chętnie od razu zacznę od tego, co najważniejsze. W książeczce przedstawiamy pokrótce działania z ostatniego roku, więc ja chętnie ją udostępnię członkom komisji. Można z bliska obejrzyć, czym my jako instytut się zajmujemy.

Natomiast tak pokrótce przypominam, że zadania instytutu, w ramach działalności instytutu to są zadania normowane ustawą z 8 lutego 2018 r., które są na pewno państwu znane. Czym my się zajmujemy? Przede wszystkim działaniami podejmowanymi tu i teraz w Polsce i na Węgrzech, nakierowanymi na przyszłość, również na teraźniejszość.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Jeśli można, ja bym doprecyzował tylko pytanie czy zacytował dokładnie pytanie przewodniczącego Klicha. Chodziło o aktywności w ostatnim roku.)

Oczywiście, już mówię, jak to w skrócie wygląda. Skupiamy się na działaniach wśród młodzieży i dla młodzieży, dla młodego pokolenia. Głównym naszym zadaniem jest chociażby nauczanie języka polskiego na Węgrzech i języka węgierskiego w Polsce, w tym momencie w Polsce języka węgierskiego, ale nie tylko samego języka, bo również i kultury, i historii Węgier. Poprzez takie zajęcia uczymy w 19 szkołach, w tym na 1 uniwersytecie, dokładnie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, którego studenci dołączyli do grona osób, które na studiach wyższych mogą zdobywać wiedzę na temat Węgier, obok tylko 3 hungarystyk, które mamy w Polsce. Nie będę się wdawać teraz w szczegóły, dlaczego jest to tak ważne. Jest to jeden z punktów w ramach działania instytutu.

Jednym z naszych priorytetowych założeń jest coroczne organizowanie uniwersytetu letniego dla młodzieży, dla studentów różnych kierunków, w tym również dla przyszłych dyplomatów, bo oni również szukają możliwości poszerzenia wiedzy, ścieżek dojścia do specjalistycznej, eksperckiej wiedzy z zakresu obecnych stosunków polsko-węgierskich. Od zeszłego roku organizujemy również w Budapeszcie uniwersytet letni w zakresie wyszehradzkim, razem z kolegami, młodzieżą, młodym pokoleniem z Czech i ze Słowacji, również cieszący się w zeszłym roku dużym powodzeniem, dużym zainteresowaniem. I to również jest młodzież z różnych kierunków, w tym głównie nauk politycznych, historii, a zatem to są ci, którzy szukają właśnie nowych ścieżek dojścia, również nowych ścieżek zawodowych. Stąd trudno nie mówić o takim przedsięwzięciu.

W ramach naszej działalności mieści się również działalność na różnych polach, od sportu przez organizacje, finansowanie wyścigu kolarskiego kurierów skierowanego do młodego pokolenia. Ci starsi zawodnicy mają swoje Tour de Pologne i wszystkie inne konkursy znane nam z dziedziny sportu. Natomiast faktycznie dla młodych zawodników wyścig kolarski im. Wacława Felczaka jest jednym z najbardziej prestiżowych, w którym mogą uczestniczyć. On od kilku lat również ma wymiar wyszehradzki.

Program wydawniczy to kolejny punkt, który należy wymienić. Staramy się, aby publikacje o charakterze zarówno dydaktycznym, jak i popularnonaukowym czy sensu stricto naukowym – ich wydanie i ukazanie się – były współfinansowane przez instytut. Sami również staramy się, aby czytelnik polski wziął do rąk publikacje eksperckie na temat stosunków polsko-węgierskich, historii Węgier. W przygotowaniu jest drugi tom wcześniej już wydanej książki pt. „Anatomia przyjaźni, czyli dzieje wspólne polsko-węgierskie” prof. Istvána Kovácsa, jednego z największych polonistów na Węgrzech. To taka perełka na rynku, jeśli chodzi o historię wspólnych stosunków polsko-węgierskich.

Nie mogę oczywiście nie wspomnieć portalu, który prowadzimy w 3 językach: po polsku, po węgiersku i po angielsku, żeby przedstawiać odbiorcom zarówno polskim, węgierskim, jak i anglojęzycznym wszelkie informacje od razu, z pierwszej ręki. Staramy się, aby te informacje jak najszybciej ukazywały się na naszym portalu i w mediach społecznościowych, tj. na Facebooku czy Twitterze. Twitter jest prowadzony mniej więcej od lutego zeszłego roku, tak że jest to coś, co faktycznie jest takim, nazwijmy to, dokonaniem zeszłego roku.

Jeśli chodzi o to, do czego zobowiązuje nas ustawa, która powołała instytut do życia, to jest to program grantowy, program dofinansowania przedsięwzięć podejmowanych przez różne instytucje, fundacje, tj. NGO, na rzecz współpracy, szerzenia, pogłębiania współpracy polsko-węgierskiej, a także program stypendialny. To są działania wynikające z przedsięwzięć, czyli wydarzeń organizowanych przez różne podmioty, kierowanych do różnych odbiorców. W zeszłym roku 1/3 beneficjentów, którzy otrzymali od nas dofinansowanie, to były szkoły, które organizowały wymianę młodzieży. I to chciałabym podkreślić: wymianę. To nie jest finansowanie wycieczek szkolnych dla młodzieży polskiej. To jest wymiana, żywa wymiana młodzieży ze szkołą, z wybraną szkołą węgierską. W dużej mierze są to szkoły, które już współpracują ze szkołami węgierskimi od wielu lat, więc my im pomagamy tę współpracę poszerzać i kontynuować. Inne przedsięwzięcia to filmy dokumentalne, które dzięki temu ukazują się i docierają do polskich odbiorców, chociażby film o prof. Wacławie Felczaku, który powstał dzięki dofinansowaniu w zeszłym roku. Są to także gry planszowe, które są rozsyłane po szkołach i wspomagają szerzenie wiedzy o stosunkach polsko-węgierskich, o naszej wspólnej historii, która nie jest wystarczająco obecna w podręcznikach szkolnych, a zatem jest to pogłębianie wiedzy wśród młodzieży. Co do programu stypendialnego, jest to program, dzięki któremu naukowcy, eksperci mogą wspomóc się dofinansowaniem swoich badań naukowych prowadzonych na Węgrzech. Jest to klasyczny program stypendialny, dzięki któremu dany beneficjent, dana jednostka, dana osoba fizyczna może prowadzić swoje badania naukowe na Węgrzech, może poszerzać swoją wiedzę. I to chyba tyle.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję bardzo za tę wyczerpującą informację.
Pan senator Tomasz Lenz.

SENATOR
TOMASZ LENZ

Dzień dobry.

Chciałbym zapytać o kwestie związane z wydatkami budżetu na Polonię i współpracę z Polonią jako taką. My tutaj, w Senacie, na początku tej kadencji dyskutowaliśmy na temat współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w kwestiach związanych w ogóle z szeroko pojętą realizacją zadań dla Polonii. Chciałem się zorientować, jakie pieniądze i na jakie cele w ramach działań związanych z Polonią MSZ chce te pieniądze wydać i jakie to są konkretne zadania.

I druga sprawa. Panie Ministrze, ja pracując w Komisji Spraw Zagranicznych w Sejmie, zajmowałem się, oprócz oczywiście wielu innych spraw, szeroko pojętą polityką wschodnią, szczególnie w obszarze postsowieckim. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię, którą zresztą poruszałem już na jednym z posiedzeń komisji, kiedy dyskutowaliśmy o wydatkach. Kazachstan jest krajem dominującym w obszarze postsowieckim w Azji Centralnej, bardzo oddziałuje na pozostałe kraje w tym obszarze. Zresztą pod względem gospodarczym rozwija się w sposób naprawdę imponujący i wiele krajów Unii Europejskiej po prostu inwestuje tam w tej chwili ogromne pieniądze, szczególnie że tam da się zauważyć pewną stabilizację prawa i dbałość o interesy firm inwestujących z zagranicy. Chciałbym zapytać o taką sprawę. Mówiliśmy o ambasadzie w Indiach, że wymaga remontu, że jest ogromna. Warto oczywiście skorzystać z takich możliwości. Czy pan miał okazję być

kiedyś w ambasadzie w Kazachstanie? Ja miałem okazję tam być. Mieści się ona na drugim piętrze budynku mieszkalnego w 2 pokojach. Biorąc pod uwagę to, w jaki sposób inne państwa Unii Europejskiej budują swoją pozycję w tym kraju, muszę powiedzieć, że jest to duży dysonans. Dlatego wydaje mi się, że warto spojrzeć w tamtym kierunku też pod kątem rozwijania relacji gospodarczych, aby ambasada odpowiadała pozycji kraju i jego ambicjom. Warto przyjrzeć się tam sytuacji. Już pomijam, że jak byłem tam parę lat temu, w tych 2 pokojach, to pierwsza rzecz, na którą się natknąłem, to była gablota z pamiątkami jednego ugrupowania politycznego, które w Polsce w tej chwili przeszło do opozycji. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję.

Niekoniecznie trzeba opowiadać o wizytach w ambasadzie. Chodzi bardziej o plany, bo wiemy, że... Rozumiem, że pan minister był w Indiach w tej ambasadzie.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
WŁADYSŁAW TEOFIL BARTOSZEWSKI

Oczywiście byłem w ambasadzie w Indiach.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: A w Kazachstanie?)

Byłem w Kazachstanie, ale nie byłem w ambasadzie w Kazachstanie, bo byłem tam na innym etapie mojego życia, kiedy zajmowałem się bardziej sprawami komercyjnymi. Byłem w Kazachstanie i doceniam wagę tego państwa, również historycznie dla Polaków, którzy tam byli zesłani. Z całą pewnością jest to państwo, które musi być brane pod uwagę w czynnej polityce zagranicznej Polski, bo jest najważniejszym państwem regionu i również bardzo ważnym pod względem gospodarczym. Nie przyglądałem się sytuacji tej ambasady, ale zwrócę na to uwagę.

Jeśli chodzi o sprawy dotyczące pomocy polonijnej, ja poproszę pana dyrektora o szczegółowy komentarz na ten temat. Bo ja niestety zostałem również wyznaczony do raportowania w senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, więc ja będę musiał szanownych państwa opuścić, żeby się przenieść...

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: A o której pan ma posiedzenie komisji?)

O 12.00.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: To tak szybciotko jeszcze tylko jedną kwestię... A wytrzyma pan jeszcze minutę czy nie?)

Ja wytrzymam, Panie Przewodniczący, ile pan każe.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

To ustalę z marszałkiem Grodzkim, żeby usprawiedliwił pańskie spóźnienie. Tylko zakończymy ten wątek.

Jeżeli nie ma więcej pytań, to bardzo bym prosił o odpowiedź pana dyrektora.

Panie Dyrektorze, proszę bardzo.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
DARIUSZ WIŚNIEWSKI

Dariusz Wiśniewski, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą.

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie!

Gdyby policzyć wszystkie pieniądze, jakie państwo polskie wydaje na współpracę z Polakami i Polonią, to kwota ta przekraczałaby 0,5 miliarda zł. Z tym że MSZ jest tylko jednym z dysponentów tych środków. Kilka miesięcy temu były już pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą, minister Jan Dziedziczak, opublikował dosyć szczegółowy materiał opisujący, w jaki sposób te środki są wydatkowane. Przywołam tylko kilka kwot z tego materiału. Ministerstwo Edukacji i Nauki wydało w roku 2022 i 2023 kwoty 170 milionów zł. MSZ w 2022 r. wydał 154 miliony, w 2023 r. – 160 milionów. I taka kwota, 160 milionów, jest zaplanowana w budżecie bieżącym. Pozostałe instytucje wydające pieniądze budżetowe na sprawy polonijne to m.in. KPRM, MKiDN, ministerstwo sportu oraz Instytut Pamięci Narodowej. Mówię o tym wszystkim, co działo się do roku 2023, do chwili obecnej. Te pieniądze oczywiście nie są wydawane wprost do kieszeni organizacji polonijnych. Istnieje kilka kanałów przekazywania tych środków na różne cele. Myślę, że w trosce o państwa czas może ja się ograniczyć w tym momencie do stwierdzenia, że większość tych pieniędzy była wydawana i jest wydawana albo poprzez konkursy dotacyjne, albo poprzez różnego rodzaju procedury, gdzie, jak się wydaje, dochowane były wszystkie niezbędne działania, żeby te pieniądze były wydawane w sposób prawidłowy.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dobrze. Mnie chodzi tylko o to... Bo my razem z komisją spraw łączności z Polakami za granicą będziemy monitorować ten proces, który prowadzą ministerstwa. Mnie teraz chodzi tylko o konkretną odpowiedź na pytanie dotyczące tegorocznego budżetu: jakie są plany, czy są jakieś zmiany, a jeśli są, to czego będą dotyczyć? Proszę o tym powiedzieć.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
DARIUSZ WIŚNIEWSKI

Tak jak pan minister powiedział, w porównaniu z latami ubiegłymi ta kwota zapisana w budżetach różnych resortów przekracza niewiele 0,5 miliarda zł.

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Jak to wygląda w porównaniu do zeszłego roku?)
Jest na tym samym poziomie, tam są minimalne wahnięcia.

PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Będziemy kończyć dyskusję nad tym punktem.

Ja bym tylko prosił, Panie Ministrze... Nie będę pytał pana o inne ambasady, żeby się nie zabił z tego taki festiwal... Ale byłem wczoraj w Berlinie. Tam jest kwestia dotycząca dokończenia procesu budowy ambasady, który nadal trwa. Nie chcę do tego wracać. Jako minister spraw zagranicznych w 2015 r. podpisałem decyzję o wyburzeniu poprzedniego budynku, więc to trochę trwa. Ale chcę powiedzieć – mówię o tym, żeby to było w stenogramie – że będziemy jako komisja tej sprawy pilnować, będziemy pilnować zakończenia budowy tej placówki, bo zostały już miesiące. Ona potrzebuje dobrej ręki ze strony MSZ i przypilnowania tego, żeby ten proces został zakończony, potrzebne jest wsparcie dla ambasadora i dla osób, które prowadzą nadzór nad tym projektem. Bardzo proszę o tym pamiętać, bo to jest symboliczne i potrzebujemy zakończenia tego wiele lat trwającego procesu budowy ambasady w prestiżowym miejscu. Ten proces powinien być zakończony, ta budowa powinna być zakończona, budynek powinien być oddany do użytku przed rozpoczęciem się naszej prezydencji, czyli jeszcze w tym roku. Bardzo proszę o poważne potraktowanie tej sprawy.

I druga sprawa. Dokładam do tego budowę ambasady w Mińsku, równie ważną, w związku z którą też są wielkie perturbacje, ale konieczne jest, żeby tę sprawę także jak najszybciej zamknąć. Mówię o tym, żeby to było w stenogramie, i mam prośbę do pana ministra, żeby o tym pamiętać.

**SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
WŁADYSŁAW TEOFIL BARTOSZEWSKI**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, mogę potwierdzić, że ambasada w Berlinie będzie otwarta w tym roku.
(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: W 2024 r.?)

W 2024 r., tak. Rzeczywiście tam były perturbacje sięgające wielu, wielu, wielu nawet dekad. W związku z tym, że nasze wzajemne, bilateralne kontakty z Republiką Federalną Niemiec znacząco się poprawiły od 15 października...

(Przewodniczący Grzegorz Schetyna: Od szesnastego.)

Od 16 października rano, ta ambasada będzie bardzo aktywna.

A jeśli chodzi o Mińsk, są w budżecie przewidziane środki na ambasadę w Mińsku, absolutnie. Oczywiście brakuje nam środków na parę innych, ale mamy ich ponad 100, ok. 120, w związku z tym wszystkiego nie da się zrobić.

**PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA**

Ale mówimy o symbolach europejskich, to jest bliska zagranica, dlatego to jest ważne.

Ja dziękuję za ten punkt, żeby już nie przedłużać, bo będziecie panowie przechodzić...

Może zapytam: czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Czy ktoś chce zabrać głos? Nie.

Zamykam dyskusję.

Czy Biuro Legislacyjne chce się wypowiedzieć, czy ma uwagi?

**WICEDYREKTOR BIURA LEGISLACYJNEGO W KANCELARII SENATU
KATARZYNA KONIECZKO**

Nie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
GRZEGORZ SCHETYNA**

Nie.

Poddaję pod głosowanie wnioski o przyjęcie opinii Komisji Spraw Zagranicznych, w którym komisja wnosi o przyjęcie ustawy budżetowej na rok 2024 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji bez poprawek.

Kto jest za? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Przyjęliśmy wniosek bez poprawek.

Dziękuję państwu.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Teofil Bartoszewski: Panie Przewodniczący, Wysoka Izbo, w imieniu MSZ dziękuję bardzo Wysokiej Komisji.)

Dziękuję bardzo.

Komisja jeszcze wybierze posła...

(Głosy z sali: Senatora.)

...przepraszam bardzo, senatora sprawozdawcę.

Chciałbym zaproponować panią senator Gabrielę Morawską-Stanecką.

Czy są inne głosy w tej sprawie, inne propozycje? Nie.

Czy pani senator się zgadza?

Dziękuję bardzo.

Poproszę senatorów jeszcze o pozostanie, bo... Halo, Panowie, Pani Marszałek, bardzo proszę jeszcze usiąść, bo mamy drugi punkt. Dziękuję państwu za obecność.

Mamy jeszcze drugi punkt. Chodzi o plan pracy na ten rok.

Dostaliście państwo plan, żeby się z nim zapoznać, jest zawarty w dokumentach, Są tam wymienione sprawy podstawowe, obowiązkowe dla komisji. Wysłaliśmy ten plan, żeby pokazać państwu, co musimy zrobić w roku przed naszą prezydencją. Jeżeli będą jakieś uwagi, bardzo proszę, wrócimy do tego tematu na przyszłym posiedzeniu, żeby się nad tym zastanowić. To jest porządek ramowy. Te sprawy muszą być przez nas przeprowadzone. Jeżeli byłyby jakieś dodatkowe sprawy, to będziemy państwa o tym informować. Umówiony jestem z przewodniczącym Kowalem, przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, że niektóre kwestie będziemy wspólnie koordynować.

Jeśli chodzi o ważne sprawy, które chciałbym, żeby były oczywiste – rozmawialiśmy o tym z przewodniczącym Klichem, że będziemy to robić wspólnie z Komisją Spraw Unii Europejskiej – to są to sprawy dotyczące końca prezydencji i początku prezydencji. Chodzi o to, żebyśmy zorganizowali spotkania, które będą zamykać i otwierać prezydencję, żeby po prostu porównywać czy pokazywać, jak to wygląda, ten proces przechodzenia prezydencji z jednego kraju do drugiego. Dla nas jest to ważne, bo po prezydencji węgierskiej od stycznia przyszłego roku my będziemy sprawować prezydencję. I to też będzie nasze zobowiązanie w ramach prac komisji Senatu i dobrej koordynacji prac z Sejmem. To jest spore wyzwanie, więc to też będziemy musieli spokojnie przygotowywać, biorąc na stół i do analizy doświadczenia prezydencjalne ostatnich krajów, tj. teraz Belgii, a w drugim półroczu Węgier.

Czy są jeszcze inne kwestie, wolne wnioski, sprawy różne? Czy mamy jeszcze jakieś sprawy? Nie.

Czy możemy przegłosować plan pracy, żebyśmy wiedzieli, że mamy go i że będziemy do niego dodawać inne sprawy, jeżeli będzie taka potrzeba?

Kto jest za przyjęciem planu pracy przedstawionym w dokumentach? Proszę. (6)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję bardzo. Pani marszałek Morawskiej-Staneckiej, serdecznie gratuluję wyboru na senatora sprawozdawcę. Już się cieszę. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 11)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy